

LEOPOLD KOSTKOWSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, przedwojenna atmosfera, wybuch wojny, bombardowanie Lublina

Atmosfera w przededniu II wojny światowej i wybuch wojny

Ja nie bardzo się interesowałem tymi rzeczami jeszcze, którymi żyli starsi, moi rodzice. Ale na przykład w roku [19]39 byłem z wycieczką szkolną nad morzem w Jastarni. Pamiętam, statkiemśmy płynęli, no ale już wtedy czuć było wojnę, bo dojechaliśmy tylko do Tczewa i dalej przez Gdańsk już żeśmy nie jechali, tylko jakąś taką okrężną drogą do tej Jastarni żeśmy pojechali. No to się mówiło o tej wojnie, dlaczegośmy nie pojechali do Gdańska, bo tam jest niebezpiecznie. Tyleśmy tam usłyszeli, no.

I pierwszego września wybuchła wojna, to ja leciałem do sąsiada i podsłuchiwałem przez otwarte okno radia, co się dzieje w kraju. No i krótko potem widziałem, jak strzelają działa przeciwlotnicze do samolotów niemieckich, eskadra taka leciała w kierunku Łęcznej i jeden z pocisków się rozerwał blisko tej eskadry niemieckiej, że ten samolot środkowy poleciał prosto, lewy skręcił w lewo, a prawy skręcił w prawo i rozleciała się eskadra. No, pamiętam ten [19]39 rok, wrzesień, trzeciego września był duży niemiecki nalot lotniczy na Lublin, szczególnie na Świdnik. Mój wujek później opowiadał rodzicom, jak to tam wyglądało. I dziewiątego września następny atak był taki zmasowany i wtedy spaliło się kino Corso, kino Atlantyk. Widziałem duży lej po bombie przy hotelu Europa, [kino] Atlantyk było tu, gdzie teraz jest dom towarowy Pedet, może tak bliżej Krakowskiego.

Data i miejsce nagrania	2019-01-03, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"